

Prof. em. dr hab. Tomasz Schramm
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu
Wydział Historii

Poznań, 25 stycznia 2022 r.

R e c e n z j a
w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego
w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie historia
dr. Piotrowi Nykielowi

Niniejsza recenzja dotyczy postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego prowadzonego na podstawie Ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce z dnia 20 lipca 2018 r. (Dz.U. 2018 poz. 1668)

Pan doktor Piotr Nykiel odbył studia w Instytucie Filologii Orientalnej Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie uzyskał w 1996 r. dyplom magistra turkologii. Tam też jest zatrudniony od 2004 r., zrazu jako asystent, następnie jako adiunkt w jednostce noszącej obecnie nazwę Instytut Orientalistyki. Jego zainteresowania naukowe sytuują się na pograniczu filologii i innych dyscyplin, przede wszystkim historii, co kazało mu ubiegać się o stopień naukowy doktora w zakresie historii. Uzyskał go w 2007 r. na Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieyszтора w Pułtuskach na podstawie rozprawy pt. *Działania wojenne w akwenie egejskim Morza Śródziemnego (sierpień 1914 - marzec 1915)* powstałej pod kierunkiem prof. dr hab. Pawła Piotra Wieczorkiewicza.

Podstawę ubiegania się o stopień doktora habilitowanego stanowi jego dorobek ze szczególnym uwzględnieniem osiągnięcia naukowego, jakim jest monografia zatytułowana *Mahometanie Wernyhory. Turcy na froncie galicyjskim w latach 1916-1917* (Wydawnictwo Libron, Kraków 2020, ss. 740). Dane naukometryczne jakimi się legitymizuje przedstawiają się następująco: Impact Factor: 0,06, sumaryczna punktacja ministerialna: 545, liczba cytowań: 54, indeks Hirscha 4.

Profil naukowy dr. Piotra Nykiela rysuje się wyraziście. Jest historykiem wojskowości, zaś jego zainteresowanie skupia się na imperium osmańskim w końcowym okresie jego istnienia. Zrazu zajmując się przede wszystkim problematyką floty wojennej, poszerzył następnie zakres rzeczowy swoich badań i „przesunął się z morza na ląd” – czego najznaczniejszym owocem jest wskazana wyżej monografia. Na rzeczony dorobek składa się obok niej jeszcze jedna, wcześniejsza, mianowicie *Wyprawa do Złotego Rogu. Działania wojenne w Dardanelach i na Morzu Egejskim (sierpień 1914 – marzec 1915)* (Wydawnictwo Arkadiusz Wingert, Kraków-Międzyzdroje 2008, ss. 373) będąca, jak informuje habilitant, poszerzoną i przeredagowaną wersją rozprawy doktorskiej, ponadto 18 rozdziałów (artykułów) w monografiach zbiorowych, w tym częściowo wydawnictwach pokonferencyjnych i 19 artykułów w czasopiśmie (w tym dwa artykuły recenzyjne), z tego po uzyskaniu stopnia doktora po 15 w każdej z tych kategorii. Znaczną ich część stanowią publikacje w językach: tureckim i angielskim, niekiedy publikowane równolegle w wersjach polsko- i obcojęzycznej. W przedłożonym wykazie osiągnięć habilitant wyróżnił trzy artykuły publikowane w czasopiśmie punktowanych w wykazie MEiN: dwa w tureckim „Belleten” oraz jedno w szczecińskich „Studia Maritima” (po 20 pkt.). Zaznaczyć jednak trzeba ograniczoną miarodajność tej punktacji, przede wszystkim ze względu na częste i budzące krytyki modyfikacje wspomnianej listy.

Aktywność naukowa habilitanta wyraża się w zróżnicowanych formach. Podstawowa z nich ma postać prowadzenia własnych badań i publikowania ich wyników. Należy przy tym podkreślić, że wkracza on niejednokrotnie także na obszar działalności popularyzacyjnej; m.in. taki charakter przypisać należy części wspomnianych wyżej artykułów. Inne formy jego aktywności to prace redakcyjne (numer specjalny dwumiesięcznika „Okrety Wojenne”), udział w organizowaniu konferencji naukowych, w tym międzynarodowych, członkostwo polskich i międzynarodowych towarzystw naukowych, jak też komitetów redakcyjnych i rad naukowych czasopism, organizowanie planszowych wystaw naukowych, wykłady publiczne, wreszcie działalność ekspercką, której bardzo zróżnicowane przejawy są skrupulatnie przedstawione w autoreferacie. Nie od rzeczy będzie także wskazać, że w latach 2000-2004 był drugim sekretarzem ambasady polskiej w Turcji, przy czym obok swoich zadań dyplomatycznych podjął wtedy też współpracę naukową z Atatürk & Gallipoli Campaign Research Center przy Çanakkale Onsekiz Mart University.

Osobno wskazać należy na jego działalność dydaktyczną realizowaną w obecnym Instytucie Orientalistyki UJ na poziomie studiów licencjackich i magisterskich, obejmującą

zarówno przedmioty historyczne, jak i filologiczne. Jak informuje w autoreferacie, był też promotorem pomocniczym dwóch rozpraw doktorskich.

Kompetencje badawcze i językowe dr. Nykiela czynią z niego swojego rodzaju człowieka instytucję na wszelkich polach związanych z Turcją, zwłaszcza w XIX i XX w. oraz współcześnie.

Monografia *Mahometanie Wernyhory. Turcy na froncie galicyjskim w latach 1916-1917* jest obszernym opracowaniem, liczącym 739 paginowanych stron. Składa się na nią autorska przedmowa, siedem rozdziałów i zakończenie, ponadto zaś 24 mapy, 28 aneksów oraz bibliografia. Ta ostatnia odnotowuje materiały źródłowe z archiwów tureckich, austriackich i polskich, kilka wydawnictw źródłowych, wspomnienia i inne materiały, jak też liczne opracowania książkowe i artykuły, wreszcie strony internetowe. Te ostatnie miały znaczenie pomocnicze, co zdaje się sugerować, obok szczupłej ich liczby, jedna data dzienna konsultacji ich wszystkich ośmiu. Warto podkreślić, że wśród wymienionych w bibliografii publikacji znaczny udział mają tureckojęzyczne.

Trudno jest uniknąć oparcia opinii o dokonanej przez autora kwerendzie archiwalnej na jej omówieniu zawartym w przedmowie. Podkreślone tu są na s. 17-18 zarówno trudności w prowadzeniu tej kwerendy w Askerî Tarih ve Stratejik Etüt (Arşivi) (ATASE, archiwum Historii Wojskowości i Studiów Strategicznych), jak owocność poszukiwań w stambulskim Başbakanlık Osmanlı Arşivi (BOA, Archiwum Osmańskie Kancelarii Premiera) oraz że „prawdziwą skarbnicą źródeł [...] okazało się [...] Kriegsarchiv w Wiedniu”, w poważnej mierze ze względu na obecność w nim odpisów tłumaczeń raportów dowództwa XV Korpusu (oryginały uległy zniszczeniu w Niemczech w czasie drugiej wojny światowej). Habilitant przyznaje też, że „pewnym mankamentem tej monografii jest bez wątpienia brak kwerendy w archiwach rosyjskich i marginalne wykorzystanie rosyjskiej literatury przedmiotu” (s. 20), które to niedostatki starał się autor zrekompensować w ograniczonym zakresie. Podkreśla przy tym dr Nykiel, że w swoich badaniach archiwalnych podążał drogami właściwie nieuczęszczanymi przez historyków tureckich – co recenzent zmuszony jest przyjąć „na wiarę”, podobnie jak uwagi o dotychczasowym dorobku historiografii tureckiej. Potwierdzają one, że badania nad działaniami XV Korpusu i będąca ich owocem monografia stanowią *novum* w literaturze poświęconej działaniom Imperium Osmańskiego w okresie pierwszej wojny światowej.

Układ monografii jest chronologiczno-rzeczowy, w pełni adekwatny do problematyki pracy. Jako mieszcząca się w obszarze historii wojskowości i mówiąca o czasie działań

wojennych, w znacznej swojej części poświęcona jest zrelacjonowaniu dziejów tej jednostki, składającej się we wskazanym okresie z dwóch dywizji piechoty¹. „Obudowane” to zostało ukazaniem podłoża i okoliczności jej wysłania na front galicyjski (rozdział I), oraz rozdziałem VII, o którym będzie mowa nieco dalej.

Poprzedzona przedstawieniem drogi XV Korpusu na front relacja z jego działań bojowych, rozpoczynająca się wraz z rozdziałem III, jest wielce szczegółowa, w znacznej mierze dzięki wspomnianym wyżej materiałom z wiedeńskiego Kriegsarchiv, spożytkowanym wespół z literaturą. Zasadnicza ich wartość polega na drobiazgowym zrekonstruowaniu przebiegu walk, umiejętnie przetykanym epizodami z pól bitewnych ukazującymi realia frontowe i waleczność żołnierzy tureckich, jak też innymi (zwłaszcza w rozdziale IV „Zima”). Zróżnicowanym w ten sposób informacjom towarzyszą komentarze dotyczące opisywanych zdarzeń czy szerszej sytuacji strategicznej.

Rozdział VII, ostatni w całej pracy, zatytułowany „Turcy na tyłach frontu” stanowi wartościowe uzupełnienie całości. Ukazuje w pięciu zróżnicowanych tematycznie podrozdziałach inne aspekty pobytu XV Korpusu w Galicji. Niektóre z nich wiążą się z prowadzoną wojną (pobyty i szpitalach i w obozach jenieckich, organizacja pochówków i cmentarzy wojennych), inne („Kontakty z europejskimi towarzyszami broni”, „Pod galicyjską strzechą”) umiejętnie wprowadzają akcenty obyczajowo-socjologiczne związane ze stykiem międzykulturowym. Pod tym względem szczególnie pomocne są wspomnienia podporucznika Mehmeda Şevkiego Yazmana, do których dr Nykiel sięgał niejednokrotnie także we wcześniejszych rozdziałach. W ten sposób umiejętnie spożytkował swoją dogłębną znajomość tej książki, której polskie wydanie powstało dzięki dokonaniem przezeń tłumaczeniu i opracowaniu komentarzy.

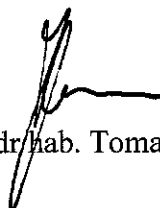
Podkreślić należy ponadto wzbogacenie pracy przez 24 mapy, przede wszystkim sytuacyjne związane z walkami XV Korpusu, 28 aneksów oraz blisko trzysta fotografii, jak zaznacza autor, w znacznej mierze dotąd niepublikowanych.

Zarówno w przedstawianiu losów żołnierzy i oficerów tureckich, jak i w ocenach osiągnięć bojowych tych wojsk autor ukazuje nie tylko swoją dogłębną znajomość materii, ale i widoczne zaangażowanie. Można zauważyć sympatie i antypatie, uznanie lub jego brak wobec ludzi walczących i ginących ponad wiek temu, wyłaniających się z lektury źródeł. Widoczne jest to wyraźnie w wypadku obu kolejnych dowódców XV Korpusu, płk. Yakuba

¹ Jak wyjaśnia autor (s. 56), „XV Korpus, walcząc na półwyspie Gallipoli w ramach 5. Armii, poniósł tak dotkliwe straty, że w ciągu dziewięciu miesięcy był dwukrotnie rozformowywany i tworzony niemal od postaw. 9 stycznia 1916 roku sformowano go po raz trzeci, tym razem z 19 i 20 DP.”

Şevki (Subaşı) i gen. Cevada Paszy (Çobanlı)² czy w zdaniu widocznym na s. 446: „Sukces odniesiony przez 20 DP podczas odpierania ofensywy Kiereńskiego uznać trzeba za jedną z najznamienitszych kart w dziejach osmańskiego oręza w ogóle, a już na pewno w dwudziestowiecznej historii Turków”. Cechy te nie przynoszą jednak uszczerbku naukowemu charakterowi pracy, który widoczny jest w rzeczowych ocenach znajdujących się w różnych jej miejscach, w tym w zwięzłym ale treściwym zakończeniu.

Obszerna i gruntowna monografia pióra Piotra Nykiela poświęcona jest zagadnieniu dotąd nieobecnemu w historiografii i mało znanemu. O ile, jak wspomniano wyżej, niektóre z publikacji habilitanta mają charakter po części popularyzatorski – granica między takowymi a naukowymi nie zawsze jest łatwa do wytyczenia, chociażby ze względu na mocno „techniczny” charakter niektórych spośród nich – o tyle omawiana monografia świadczy o pełnej dojrzałości naukowej i jest przykładem historii wojskowej w najlepszym wydaniu. Łączy w sobie bogatą faktografię, przede wszystkim związaną z działaniami bojowymi i wydobytą ze źródeł proveniencji armijnej, z wielostronnym obrazem wojny – w tym wypadku pierwszej wojny światowej, ogromnego wydarzenia i ogromnej traumy w dziejach Europy. Mamy więc ukazane powiązania między polityką międzynarodową i jej „wojennym dalszym ciągiem prowadzonym innymi metodami”, relacjami w tych okolicznościach między wojskiem i ludnością cywilną, jak też różnymi aspektami obrazu wojny „na tyłach”, jak głosi to tytuł rozdziału VII. Swoją gruntowną wiedzę ukazuje autor wspólnie z bardzo dobrym warsztatem, umiejętnością budowania atrakcyjnej narracji, wreszcie z ogólną kulturą historyczną. Tym samym studium *Mahometanie Wernyhory. Turcy na froncie galicyjskim w latach 1916-1917* stanowi znaczny wkład w rozwój nauki historycznej, a wspólnie z pozostałym dorobkiem drukowanym i licznymi innymi formami aktywności Habilitanta, pozwala wnosić o dopuszczenie dr. Piotra Nykiela do końcowych etapów postępowania habilitacyjnego.



Prof. dr hab. Tomasz Schramm

² Pochwały pod adresem tego drugiego powtarzają się niejednokrotnie, m.in. na s. 36, 449, 469-472.